

# WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 146

Dodatek tygodniowy do Nr. 8869 z dnia 26. maja 1929.  
pod redakcją Narcyza Süßermanna.

## II. Rajd Małop. Klubu Motocyklowego.

Lwów, 25. maja.

Do jednej z najbardziej udanych i najlepiej zorganizowanych imprez zaliczyć może Małop. Klub Motocyklowy II. Rajd Motocyklowy, przeprowadzony w czasie Zielonych Świąt na przestrzeni 540 km., Lwów-Worochta-Lwów.

Na starcie w parku motocyklowym, urządzonej pięknie przez fr. „Karpaty” w ulicy Marszałkowskiej, stanęło 28 maszyn solowych, jak i maszyn z przyczepkami, oraz jeden cyclear.

Jakolwiek pogoda zawiodła — przysłówiowo dla M. K. M. — szczególnie w dniu pierwszym zawodów, gdyż przez trzy pierwsze etapy towarzyszył nieustanny deszcz, co naturalnie ujemnie wpływało na ogólny nastrój kierowców, oraz zmuszało do bardzo ostrożnej jazdy, jednakowoż powrót tą samą trasą via Stanisławów, Stryj okazał się znacznie lepszy, gdyż przynajmniej bez deszczu, jeżeli już musiało się jechać po rozmokłej drodze. — Wyniki brzmiały następująco:

Ogólna klasyfikacja. IV. kat. 250 cm. Kolbuszowski na „Arielu” 0 pkt. karnych; V. kat. 350 cm. Olearczyk na „F. N.” 24.8 pkt. karnych; V. kat. 350 cm. Szydłowski na „F. N.” 24.8 pkt. karnych; V. kat. 350 cm. Krasniński na „F. N.” 25.4 pkt. karnych; VI. kat. 500 cm. Rudawski na „Arielu” 0.5 pkt. karnych; VI. kat. 500 cm. Kustanowicz na „F. N.” 9.7 pkt. karnych; VI. kat. 500 cm. Uściński na „F. N.” 11.3 pkt. karnych; VI. kat. 500 cm. Stefanus na „Arielu” 17.4 pkt. karnych; VI. kat. 500 cm. Kociński na „Arielu” 91 pkt. karnych; VI. kat. z przywózk. Pawłowski „Ariel” 23 punkty dodatnie; VII. kat. z przywózk. Dawidowicz „Harley” 73 pkt. karnych; VIII. kat. z przywózk. Zawadowski „Harley” 5.0 pkt. karnych.

Największą chyżość średnią 42.7 klm. godz. osiągnął Zawadowski, Rudawski 39.36, Kustanowicz 36.65.

W ogólnej ocenie kierowców, to większość mistrzów motocykla, jak pp. Rudawski i Kustanowicz wybijali się śmiało prowadzeniem pojazdu, oraz bardzo wielką sprawnością, p. St. Zawadowski, młody motocyklista, pierwszorzędnym talent (w przyczepce p. Wolski), który osiągnął najlepszy czas średni dnia, następnie p. Uściński, p. Pawłowski, jedyny zdobywca punktów dodatnich, p. Stefanus jadący z wielką brawurą, oraz Krasniński, który chociaż trzecie miejsce uzyskał w swej kategorii, jednak posiadał świetną formę. Inni zawodnicy świetnie spełnili swe ciężkie zadanie.

Organizacja wprost świetna, przy-

nosi zaszczyt klubowi, prowadzonemu zręcznie przez prezesa kapitana K. Loteczke.

Wielkie zasługi w organizacji ponieśli pp. komandorstwo rajdu prof. Geislarowie, otaczając stale opieką zawodników, oraz pp. Scott i inż. Sera-

fin. — Środków pędnych dostarczyła ku zadowoleniu fr. „Karpaty”, która również zorganizowała parki we Lwowie, Stryju, Stanisławowie i Wornochcie.

Jeden z uczestników.

## Jutrzejšie zawody Czarni-Pogoń

ELEKTRYZUJĄ CAŁY LWÓW.

Lwów, 26. maja.

W niedzielę dnia 26 maja br. od będą się na boisku „Pogoń” za rog. stryjską, o godz. 5-tej popoł. zawody w piłce nożnej o mistrzostwo Ligi PZPN. między lokalnymi rywalami „Pogonią” i „Czarnymi”.

Zawody zapowiadają się bardzo interesująco ze względu na formę obecną i dotychczasowe wyniki obu drużyn. Czarni nie przegrali dotychczas ani jednego meczu, a znajdując się w bardzo dobrej kondycji, dążyć będą do powiększenia swego kapitału punkowego, by móc usadowić się w tabeli ligowej na czołowym miejscu. Wyniki ich z „Cracovią” (2:2), z „Wisłą” (4:4), i wspaniałe zwycięstwo nad „Polonią” warszawską w stosunku (6:3), świadczą o tem, że drużyna ich znajduje się obecnie w doskonałej formie, a walka ze starym rywalem będzie niewątpliwie bardzo ciekawą i przyniesie lwowskiej publiczności sporo emocji.

„Pogoń” po początkowych niepowodzeniach w postaci przegra-

nej z „Legią” (0:2) i z „Wisłą” (2:4), osiągnęła piękne zwycięstwo nad „Garbarnią” (3:2) a ostatnio w meczu z Cechie Karlin wykazała powrót do dawnej formy, to też starać się będzie osiągnąć zwycięstwo i cenne dwa punkty mistrzowskie. Lwowskie derby futbolowe mimo, że powtarzają się od kilkunastu już lat nie straciły nic ze swej aktualności a wynik stoi jak zwykle pod znakiem zapytania...

Spodziewać się zatem należy, że spotkanie to ściągnie na boisko „Pogoń” szerokie masy zwolenników piłki okragłej...

Przedsprzedaż biletów po znacznie niższych cenach już się rozpoczęła, i odbywa się jak zwykle w Apteczce dra Stenzla przy pl. Marjackim, i w „Maratonie” przy ul. Akademickiej. Dla członków klubu tylko w lokalu klubu w godzinach wieczornych

Mecz poprzedzi spotkanie „Pogoń” (Stryj) — Czarni I. B. o mistrzostwo kl. „A” o godz. 3-ciej po południu.

## Z nadsańskiego grodu.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w maju.

POLONIA - AZS. 3:0 (2:0).

Zawody o mistrz. kl. A.

Po poprzednich zwycięstwach Polonii, która dotychczas tylko jeden punkt na rzecz Hasmonei straciła, pokonanie AZS. uchodzącego za przeciwnika słabego, nie było niespodzianką. AZS. jednak przedstawił się nadspodziewanie dobrze, potrafił cały czas utrzymać grę otwartą, często nawet zagrażał bramce gospodarzy, a jeśli nie udało mu się zdobyć ani jednej bramki, wina to przedewszystkiem niedyspozycji strzałowej ataku. Boisko po ulewnej deszczu rozmokłe nie pozwoliło też i Polonii rozwinąć gry kombinacyjnej, skutkiem czego zawody stały na niskim poziomie, a o zwycięstwie rozstrzygnęła nie przewaga technicz-

na i taktyczna Polonia, bo nie można było jej należycie uzewnętrznzić, lecz wytrwałość i ofiarna ambicja. Bramki dla Polonii strzelili: Tysławski (2) i Siuda (1). Sędzia p. Przybylski ze Lwowa.

CZUWAJ - HAGIBOR 5:2 (3:0).

W towarzyskich tych zawodach żadna z drużyn nie okazała wielkiej ambicji, tak, że gra pozbawiona była interesujących momentów. W pierwszej połowie znaczna przewaga harcerzy, którzy zasileni w ataku dawnymi graczami (bawiącymi chwilowo w Przemyślu), Wochanką i Stafiejem, przedstawiali drużynę silną i bojową. W tej części gry Hagibor ograniczył się do defenzywy, nie mógł jednak uchronić się od trzech bramek, strzelo-

nych przez Stafieję (1) i Wochankę (2). Zdawało się, że klęska Hagiboru będzie bardzo dotkliwa. W drugiej jednak połowie Hagibor dokonawszy przegrupowania, wziął niespodziewanie inicjatywę w swoje ręce i coraz częściej gościł pod bramką harcerzy, a owocem celowej i ambitnej gry były dwa gole strzelone przez Litauera i Holzmanna. Po chwilowym jednak osłabieniu porwał się Czuwaj do kontrataku i napierał silnie w ostatnich minutach, zdołał nie tylko zapewnić sobie zwycięstwo, ale nawet uczynić je dość wysokim, strzelając jeszcze dwie bramki przez Wochankę i Słabego. Sędzia p. Tumidański.

K. S. 28 - ELEKTROWNIA 3:1 (1:).

Zawody o mistrz. kl. C. Sędzia p. Schaller. M. B.

## Z grodu Rewery.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w maju.

Mistrzostwa klasy B. już się rozpoczęły. Pierwsze w Stanisławowie zawody sprawiły dużą niespodziankę. Oto bowiem beniaminek klasy B. T. U. R. ubiegłej niedzieli bije Stanisławowie 2:1. Jest to rzeczywiście wielka niespodzianka, Stanisławowja bowiem dobra a co ważniejsze bardzo silna fizycznie drużyna, oddać musiała dwa punkty. Trudno nie oddać pochwały TUR-owi, który wygrał jedynie dzięki ambicji i samozaparcu swych graczy, którzy dali maksimum wysiłków. Zawody prowadził p. inż. Szmorak.

Równocześnie stanisławowska Jedność, również nowy nabytek klasy B, rozegrała zawody o mistrzostwo klasy B. w Stryju z tamtejszym Drorem z wynikiem dla siebie bardzo korzystnym, bo 7:1. — Jedność dysponująca doskonałym napadem, jest groźnym przeciwnikiem wszystkich drużyn B-klasowych, ale walczyć należy tylko na zielonej murawie i w sposób gentlemancki i elegancki.

Tych parę słów skierowanych jest pod adresem zarządu Jedności, który sam zapowiada, że wcale nie w fair sposób starać się będzie groźnym swym przeciwnikom zaszkodzić.

Lechia — Rewera zawody o mistrzostwo klasy A odbędą się jutro, w niedzielę, o godzinie 16. Zawody zapowiadają się niezwykle interesująco, gdyż Lechia starać się będzie koniecznie zyskać potrzebne jej punkty, zrozumiałem zaś jest, że Rewera nie da sobie ich zabrać, gdyż pewnie kroczy ku mistrzostwu, które zdobyć winna bez utraty choćby jednego punktu.

Stanisławowja z Drorem stryjskim o mistrzostwo klasy B. w Stryju. Zawody prowadzić będzie p. Brach.



# Brak krytej hali

## i wykwalifikowanych instruktorów, przyczyna upadku lwowskiej lekkoatletyki.

Lwów, 25. maja.

Niejednokrotnie już pojawiały się w sportowej prasie lwowskiej artykuły traktujące o upadku lwowskiej lekkoatletyki. Cóż z tego, pozostawały one stale bez echa, a lwowska lekkoatletyka, słynna niegdyś nie tylko w Polsce, lecz poza granicami, od kilku lat nie postąpiła naprzód, lecz przeciwnie cofnęła się. Takie sukcesy, jakie odnosili Wudkiewicz, Kirchner, Pawłowski z Czarnych a Garczyński i Kucharzy, Latawiec, Pomurski z Pogoni, napewno u lekkoatletów naszego grodu nie prędko się powtórzą. Wyniki natomiast w Polsce systematycznie z dnia na dzień się poprawiają. Nie więc dziwnego, że Warszawa, Poznań, Górny Śląsk, Kraków a nawet i Wilno, przewyższają nas znacznie w tej dziedzinie sportu. Rzeczą niezrozumiałą dla każdego sportowca jest, że Lwów, który posiada tak świetną tradycję, liczne bieżnie i boiska i bodajże najlepszy materiał sportowy, jest tak odległy w wynikach od lekkoatletów chociażby takiego Wilna. Co więcej, w okręgu lwowskim nawet Przemyśl i Jarosław ostatnimi czasy dzięki krytej hali zaczynają konkurować co do miejsc i wyników z lekkoatletami lwowskimi. I dodać przy tem należy, że z walki tej przeważnie wychodzą zwycięsko.

Przyczyn szukano w dwu kierunkach: słabego poparcia lekkoatletyki przez kluby sportowe, które właściwie nazywać się powinny dla ścisłości klubami piłki nożnej, oraz słabego zainteresowania się licznej rzeszy młodzieży piękną tą gałęzią sportu. Przyczyny te, jakkolwiek słuszne, nie były głównym powodem tak niskiego poziomu lwowskiej lekkoatletyki. Głównych przyczyn bowiem, należy szukać w dwóch kierunkach: w nieumiejętności trenowania, oraz braku krytej hali zimowej.

Do lekkoatletyki, tak jak i do innych sportów przystępuje nasza młodzież bez należytego przygotowania gimnastycznego. Przychodząc na boisko, trenuje sama, albo też pod nadzorem domorosłych trenerów klubowych. Każą im biegać po kilka okrążeń, co połączone jest z wielkim wysiłkiem płuc i serca. Serce i płuca należycie nie przygotowane, popadają w liczne schorzenia i większość kandydatów na przyszłe gwiazdy jest dla sportu „skończona“, w całym znaczeniu tego słowa.

Inne jednostki, o bardzo zdrowym organizmie, jakkolwiek przetrzymały te liczne próby, w wynikach początkowo postąpiły naprzód, lecz po kilku miesiącach po dojściu do jakiejś takiej formy, pozostają tylko materiałem na dobrych lekkoatletów i trwają w tej formie po kilka lat, nie postępując już dalej w wynikach. Nie więc dziwnego, że psychicznie się załamują i zniechęcają do dalszego treningu.

Drugą, bardzo ważną przyczyną jest brak krytej hali zimowej. Zawodnik bowiem doszedłszy do pewnych wyników przez sezon, zostaje w jesieni pozbawiony możliwości trenowania, a temsamem przetrzymania przez sezon zimowy swej formy aż do wiosny roku następnego. Rezultatem tego jest, że w wynikach cofa się przez zimę do takiej formy, jaką miał na wiosnę roku ubiegłego, co w równej mierze przyczynia

się do zniechęcenia w dalszej pracy na szych lekkoatletów.

Aby temu zapobiec, powinny wszystkie kluby, jakoteż i ci sportowcy niezrzeszeni w klubach, którym dobro naszej lekkoatletyki leży na sercu, wyżyć wszystkie siły, aby przy pomocy subwencji Magistratu, Województwa i Ośrodka W. F. jak najprędzej postawić krytą halę zimową we Lwowie, a zainteresowanie się tą sprawą wykaże dobitnie, czy naprawdę jest we Lwowie

tylu ludzi tak szczerze oddanych lekkoatletyce, czy też liczne artykuły i mo- wy okolicznościowe o upadku lwowskiej lekkoatletyki były tylko czezą fanfaronadą.

Chcąc pomóc naszym lekkoatletom w ich pracy, zaczniemy podawać systematycznie sposoby, oraz szereg licznych wskazówek treningu, które zajmą również zapewne tak biegaczy, miotaczy jak i skoczków.

„Edo“.

## Lwowski Związek Kolarski prostuje.

Lwów, 25. maja.

W związku z artykułem „Mistrzostwo kolarskie Pogoni“, umieszczonym w „Gazecie Porannej“ z dnia 14. maja, upraszamy uprzejmie o łask. umieszczenie następującego sprostowania.

Na posiedzeniu Zarządu LOZK. uchwalono wszystkimi głosami przeciwko jednemu odroczyć termin mistrzostw klubowych z tem, że nakazuje się LTK. i M., Hasmoniej, RKS. przeprowadzić mistrzostwa swych klubów najpóźniej do dnia 9. czerwca br., „Pogoni“ natomiast w drodze wyjąt-

ku, po zreasumowaniu poprzedniej uchwały, pozwolono urządzić mistrzostwo w dniu 12. maja.

Dalej stwierdzmy, że p. „L. G.“, autor wspomnianej notatki, będąc obecnym na posiedzeniu LOZK. i znając uchwałę Zarządu, przez nieścisłe poinformowanie prasy wprowadził w błąd czytelników.

Z góry dziękując za łask. umieszczenie powyższego sprostowania, kreślimy się z kolarskiem pozdrowieniem: Za Zarząd LOZK.: prezes Adamowski, sekretarz Schliffke.

## Kronika rzeszowska.

(Od naszego korespondenta.)

Rzeszów, w maju.

Stadion miejski w Rzeszowie. Z inicjatywy Komitetu P. W. i W. F. w Rzeszowie postanowiono wybudować stadion miejski. Magistrat Rzeszowa nawet uchwalił 120 tysięcy zł. na pokrycie wstępnych kosztów budowy stadionu. Kilka posiedzeń komitetu z początkiem sezonu nasuwało pewne myśli realizacji, zdawało się, że nareszcie sprawę ruszą z miejsca. Niestety, skończyło się jak zwykle na posiedzeniach, projektach i uchwałach. Sprawa budowy przycichła, by znowu stać się aktualną w przyszłym roku.

Jak z tego wynika, skład zarządu komitetu wykonawczego budowy stadionu miejskiego, obejmuje ludzi, którym zadanej zleci woli imputować nie można, ale którzy nie dają gwarancji dobrej pracy. Podkreślić można jedynie uznanie dla wyjątkowo wydajnej pracy p. Prezesa Komitetu, starosty Friedricha, który mimo nawału pracy dokłada wszelkich starań, by sprawę powyższą skierować na właściwe tory.

Sekcja tenisowa K. S. Resovii. Dnia

15. maja odbyło się otwarcie wspianych kortów tenisowych na boisku Resovii. Dużo do powiedzenia, w poperaniu tak pięknego sportu, jaką jest gra w tenisa, ma p. kap. Ertel, (b. prezes), swą bezinteresownością i zaparciem się, przyczynił się w wielkiej mierze do wybudowania powyższych kortów.

Jedynie obecny Zarząd Sekcji nasuwa pewne wątpliwości co do sprężystości organizacji wewnątrz, jak i na zewnątrz. Za dużo znalazło się w łonie Zarządu Sekcji tenisowej ludzi „dobrej woli“, ale mało fachowych, prócz p. prezesa Hrebendy, który jest właściwie jedynym człowiekiem w Sekcji, dającym pełną gwarancję dobrej i owocnej pracy.

Klub Sport. „Policja“ w Rzeszowie. K. S. Policjacy spi dotychczas z nieznanymi powodami „snem sprawiedliwego“. Roku ubiegłego, gdy komisarzem był p. Krupa, zauważono niespotykaną ruchliwość klubu. Szczególnie wyniki, osiągane na treningach przez Sułkowskiego na 100 mtr. 11,8 s., 400 56 s., w rzutach kulą ponad 10 mtr., oszczepem 38 mtr. zasługiwały na uwagę. Kilka nawet ład-

nych miejsc zdobyto na polic. zawodach we Lwowie, klub foot. rozgrywał stale mecze footballowe z miejscowymi drużynami. Obecnie nie się nie robi. Dla czego?

W gimnazjach znów obu i Seminarjum profesorowie gimnastyki, prawdę powiedziawszy — „odrabiają pańszczyznę“. — Godziny gimnastyki to godziny bezowocnych wysiłków, tak ze strony nauczycieli gimnast. jak i uczniów, by czegoś się nauczyć. Młodzież umie tylko to, czego nauczyła się w czasie obozów letnich. Jednostronność gimnastyki, bez jakiegokolwiek wstępnych ćwiczeń czy zaprawy w I. i II. gimnaz., budzi poważne obawy na przyszłość.

W.

## KRONIKA.

Walne Zgromadzenie L. K. S. Polonia“ wybrało na rok 1929 następujący Zarząd: prezes honorowy: major Brzeziński Stanisław; prezes: Greń Karol; I. wiceprezes: Smuszowicz Józef; II. wiceprezes: Chwałek Władysław; sekretarz: Kowalski Marjan; skarbnik: Kurzeja Stanisław; członkowie Zarządu: Szpetecki Włodzimierz, Kuśmierz Stanisław, Hanin Leon, Chwałek Eugeniusz; kierownik Sekcji Piłki nożnej: Wójcicki Zenon; komisja szkontrująca: Borys Józef, Demnicki Jan, Szalwa Piotr.

Sekcję gier sportowych zorganizował Lw. Klub sportowy Polonia (siatkówki, koszykówki i piłki ręcznej), oraz Sekcję lekkoatletyczną. Wpisy członków przyjmuje sekretarz w lokalu Klubu przy ul. Murarskiej 32.

## Ciekawostki z dziejów sportu.

W roku 1643 ukazała się w Londynie pierwsza książka sportowa.

Gra w krokieta powstała w Anglii już w roku 1280.

Pierwszy jacht żaglowy wybudowano w r. 1640, a wr. 1661 odbyły się na Tamizie w Anglii pierwsze regaty.

Prototypem tenisu była gra francuska „jeu de courte paume“, powstała we Francji w r. 1670.

Pierwsze mistrzostwa świata w boksie zdobył Anglik Figg w roku 1719. Od tej pory mistrzostwa były rok rocznie rozgrywane w Anglii.

W r. 1720 powstał w Anglii pierwszy Yacht-Klub.

Wprowadzenie podziału bokserów na wagę ciężką i lekką nastąpiło w roku 1796.

Pierwsze regaty wioślarskie odbyły się na Tamizie w r. 1775.

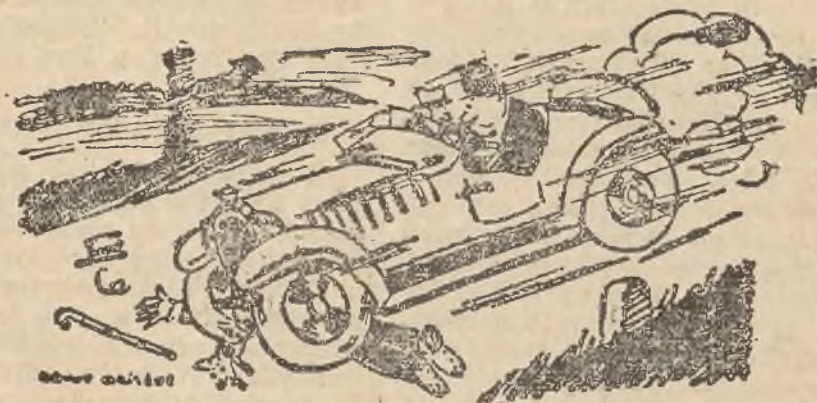
Pierwsze towarzystwo gimnastyczne zawiązane zostało w Kopenhadze w r. 1798 przez Nachtigalla.

NADESŁANE.



EL POPPER  
CHUDŁO

WYŁĄCZNY SKŁAD  
**GABRYEL STARK**  
LWÓW, PL. MARJACKI 11.



POCIESZYŁ GO!

— Młodzieńcze, hasło współczesnego życia brzmi: nie zważaj na przeszkody!